

Sygn. akt VI Ka 271/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna P. O.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu M. M.

po rozpoznaniu dnia 20 września 2018r., w E. sprawy:

M. S. s. Z. i D. ur. (...) w D.

oskarżonego z art. 178a § 1 i 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w D.

z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt II K 556/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie przed sądem II instancji, przy czym zwalnia go od opłaty.

Sygn. akt VI Ka 271/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w D. wyrokiem z dnia 07 lutego 2018r. w sprawie o sygn. akt II K 556/17 uznał, że oskarżony M. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, polegającego na tym, że w dniu 29 września 2017r. w D., woj. (...) - (...) na drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości (1,20mg/l) kierował motorowerem marki F. o nr rej. (...) będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, kwalifikowanego z art. 178a§1i4kk, i na podstawie art. 178a§4kk wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto orzekł wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, 10.000zł świadczenia pieniężnego do zapłaty i zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony, który zaskarżył wyrok sądu I instancji w części dotyczącej orzeczenia o karze, podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary 5 miesięcy pozbawienia wolności. Podnosząc powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary 10 miesięcy ograniczenia wolności, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie sądu II instancji apelacja oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Dla wymiaru kary zasadniczej niebagatelne znaczenie miała okoliczność dotycząca dotychczasowego sposobu życia oskarżonego. Jak wynika z informacji o osobie z K. i odpisu wyroku SR w K. z 20.05.2011r. w spr. II K 290/11 (który uprawomocnił się dnia 28.05.2011r.), to oskarżony był karany za przestępstwo z art. 178a§1kk. Orzeczono tym wyrokiem wobec tego oskarżonego karę wolnościową grzywny i zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat. Ponadto wobec oskarżonego zapadały też wyroki skazującego go za przestępstwa z art. 207§1kk (w latach 2013 i 2014). Mimo tego, oskarżony w dniu 29 września 2017r. ponownie naruszył porządek prawny i ponownie znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym. Takie zaś postępowanie oskarżonego wskazuje na jego niepoprawność i to, że uprzednie skazania go, w tym wyrokiem SR w K. z 20.05.2011r. w spr. II K 290/11, nie odniosło żadnego skutku wychowawczo-prewencyjnego. W tej sytuacji trudno więc przyjąć by zachodziły warunki do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa z art. 37a kk, po to by wymierzyć mu za kolejne popełnione przestępstwo z art. 178a kk karę wolnościową. Bowiem w kontekście jego uprzedniej karalności za tożsame przestępstwo i tego, że ponownie kierował pojazdem w stanie znacznej nietrzeźwości (1,20 mg/l tj. około 2,5 promila !), ignorując tym rażąco zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to nie można przyjąć by zachodziły przesłanki do premiowania oskarżonego i ponownego orzekania kary wolnościowej w postaci postulowanej przez oskarżonego kary ograniczenia wolności. Oskarżony decydując się bowiem na ponowne prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym zmanifestował, mimo uprzedniego skazania za czyn z art. 178akk, że całkowicie lekceważy zasady ostrożności i bezpieczeństwa innych uczestników ruchu, przez co stwarza zagrożenie w komunikacji. Skoro ratio legis skazania za przestępstwo z art. 178a kk i orzeczenia zakazu prowadzenia przez sprawcę takiego przestępstwa pojazdów mechanicznych stanowi wykluczenie z ruchu drogowego takich kierowców, którzy wykazali, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji, to uprzednie skazanie oskarżonego i wysoki stan nietrzeźwości w czasie przypisanego w niniejszej sprawie czynu przemawiają za orzeczeniem kary, która zostanie odczuta przez oskarżonego jako realna dolegliwość. A trudno przyjąć, by skazanie osoby dotychczas 4-krotnie karanej, na karę wolnościową, to było dla niego taką dolegliwością, która wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Tym bardziej, że kolejna kara wolnościowa wymierzona za występki z art. 178akk nie mogłaby odnieść skutku prewencyjno-wychowawczego wobec innych członków społeczeństwa, którzy mieliby podstawy aby odnieść wrażenie w przypadku takiej kary z art. 37a kk, że można dalej – mimo uprzednich skazań – prowadzić pojazd w stanie nietrzeźwości i że nie grozi za to realnie wymierzenie kary pozbawienia wolności.

Należy też skarżącemu wskazać, że wymierzono mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, a więc karę tylko o 2 miesiące wyższą od dolnej granicy kary z sankcji przepisu art. 178a§4kk, co przy ustaleniu, że stan jego nietrzeźwości wynosił aż 1,20 mg/l tj. prawie 5-krotność zawartości alkoholu, od której w myśl art. 115§16 kk stwierdzany jest stan trzeźwości, nie jest karą surową, a wręcz należy ocenić ją, przy takim stwierdzonym stanie nietrzeźwości kierowcy, jako stosunkowo łagodną.

Natomiast podnoszone przez oskarżonego okoliczności, iż odbycie kary pozbawienia wolności pociągnie za sobą utratę pracy i możliwość spłaty przez oskarżonego zobowiązań, czy pogorszenie się sytuacji majątkowej rodziny oskarżonego, nie mają wpływu na ocenę czy zaszły przesłanki do orzekania kary wolnościowej. Właściwie to w każdej sprawie, każdy skazany mógłby podnieść, że osadzenie w jednostce penitencjarnej wpłynie negatywnie na możliwości zarobkowe czy sytuację rodzinną sprawcy, gdyż potrzeba odbycia kary pozbawienia wolności stanowi zawsze pewną dolegliwość wpływającą na tok życia danego sprawcy i jego rodziny. Nie można jednak zapominać, że osadzenie w jednostce penitencjarnej celem odbycia kary jest przecież konsekwencją nagannego zachowania się danego sprawcy, który popełniając przestępstwo, musiał się liczyć z nieuchronnością kary. Ponadto należy skarżącemu wskazać, że kara orzeczona w wymiarze 5 miesięcy pozbawienia wolności może być odbyta w systemie dozoru elektronicznego.

Natomiast podjęcie terapii w ośrodku uzależnień, mimo, że samo w sobie jest godne pochwały, to świadczy tylko o tym, że refleksja u oskarżonego co do leczenia uzależnienia, w którym tkwił, nastąpiła zbyt późno. Stwierdzenie z apelacji, że oskarżony myślał, że może wypić piwo i nie będzie konsekwencji, nie ma zaś odniesienia do okoliczności niniejszej sprawy, gdyż dla osiągnięcia stanu nietrzeźwości wielkości 1,20 mg/l tj. prawie 2,5 promila, to oskarżony musiał wypić o wiele więcej alkoholu niż jedno piwo (co zresztą wynika z danych z protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym).

Reasumując należy więc stwierdzić, że oskarżony nie wykazał, by w sprawie w zakresie wymierzenia kary 5 miesięcy pozbawienia wolności, to doszło do rażącej niewspółmierności kary. Ponadto wnioskowana przez oskarżonego kara 10 miesięcy ograniczenia wolności, w sytuacji gdy przepisy karne odwołują się do zamiennika, że 1 miesiąc ograniczenia wolności równa się 15 dniom pozbawienia wolności, to dodatkowo wskazuje na to, że kara 5 miesięcy pozbawienia wolności nie może być uznana za rażąco surową.

Sąd na podstawie art. 437§1 kpk Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Ponadto zasądził od oskarżonego koszty sądowe za postępowanie przed sądem II instancji, przy czym zwolnił go od opłaty z uwagi na wysokość orzeczonego świadczenia pieniężnego (art. 634kpk, art. 636§1kpk, art. 624§1kpk).